Przemysław Kostka

Pozyskiwanie funduszy i środków walki przez terrorystów

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 1(5), 117-127

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

AUTOR
Przemysław Kostka
roch.kowalski1@gmail.com

POZYSKIWANIE FUNDUSZY I ŚRODKÓW WALKI PRZEZ TERRORYSTÓW

Pieniądz jest nerwem wojny
Cyceron

Finansowanie

Atak terrorystyczny jest tylko efektem finalnym skomplikowanego procesu przygotowań wieloszczeblowych. Nieodłącznym elementem tego systemu jest finansowanie.

Terroryzm może być tani albo bardzo drogi w zależności od tego, czy robimy kalkulację po stronie sprawcy, czy ofiary. Na przykład terroryzm islamski jest dość tanim przedsięwzięciem. Koszty logistyczne konieczne do wysłania zamachowca samobójcy, który odpali ładunek wybuchowy na izraelskim przystanku autobusowym, wyniosą najwyżej 100 – 200 dolarów[1]. Gdyby istniały listy kosztów terrorystycznych, to bez wątpienia na szczycie znalazłby się zamach z 11 września. Atak na symbole amerykańskiego dobrobytu kosztował Osamę bin Ladena ok. 0,5 mln dolarów[2]. Wyżej wymienione przykłady stanowią jednak tylko szacunkowe wydatki przewidziane do przeprowadzenia ataku.

Na uwagę jednak zasługuje problematyka związana z funkcjonowaniem organizacji terrorystycznej, która wiąże się z ogromnymi kosztami, takimi jak:

- utrzymanie wynajętych lokali wykorzystywanych jako miejsca ukrycia,
- stworzenie „legendy" dla poszczególnych członków, co wiąże się z nową tożsamością popartą odpowiednimi dokumentami,
- łapówki i wynagrodzenia dla informatorów,
- środki walki,
- leczenie oraz wsparcie finansowe dla rodzin poległych terrorystów.

To tylko część działań, które są finansowane przez organizacje terrorystyczne. Mało znane są prowadzone przez nie działania zmierzające do zjednywania sobie lokalnej ludności i budowania poparcia. Przykładem tutaj mogą być działania propagandowe prowadzone przez somalijską, islamską

[1] W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm,* PWN, Warszawa 2009, s. 309.
[2] Tamże, s. 310.

organizację zbrojną Al-Shabaab, która na kontrolowanych przez siebie terenach prowadziła szeroko zakrojoną agitację, popartą wspieraniem lokalnej ludności poprzez dostawy żywności oraz budowanie zbiorników na wodę. Powyższe było skrupulatnie dokumentowane przez *As-Sahab Foundation for Islamic Media Publication* utożsamiane z Al-Kaidą, a następnie zamieszczane na wszelkich możliwych forach internetowych skupiających sympatyków ekstremistycznych grup wywodzących się z nurtu radykalnego islamu.

Sposoby i źródła pozyskiwania wsparcia finansowego są różnorodne i przeważnie nie mają zbyt wiele wspólnego ze szlachetnymi hasłami głoszonymi przez działaczy terrorystycznych.

Pierwszym i zasadniczym źródłem finansowania terrorystów są sponsorzy, pochodzący najczęściej spoza granic kraju, gdzie działają terroryści. Doskonałym przykładem takiej działalności było i jest finansowanie IRA.

Emigracja w USA była dla IRA zawsze czujnym sponsorem (ok. 40 mln obywateli USA przyznaje się do irlandzkiego pochodzenia). W 1984 r. prasa brytyjska zamieściła informacje wywiadu brytyjskiego, według których IRA otrzymuje od swych sympatyków z USA ok. 5 mln dolarów rocznie (największa organizacja pośrednicząca to Irish Northern Aid Committee). Zważywszy, że IRA nie jest organizacją masową, jest to bardzo duża suma[3]. Przez jakiś czas IRA wykorzystywała programy UE do subwencji irlandzkiej produkcji rolnej. […] W 1985 r. w ten sposób UE straciła ponad 450 mln funtów brytyjskich[4].

W 1979 roku Departament Stanu USA sporządził listę krajów sponsorujących międzynarodowy terroryzm. Listę tę rozpoczynały trzy państwa: Syria, Irak i Libia[5]. Obecnie z listy wykreślono Irak oraz Afganistan. Stało się to na skutek kampanii antyterrorystycznej prowadzonej przez siły koalicyjne pod dowództwem amerykańskim, ze znaczącym udziałem Polski. Ostatnie wydarzenia w Afryce Północnej nazwane „arabską wiosną", które od grudnia 2010 r. doprowadziły do zmiany ustrojów politycznych m.in. w Libii i Egipcie, z pewnością przyczyniły się do korekty powyższej listy.

Istotną rolę w pomocy finansowej odgrywają organizacje, takie jak: Hezbollah i Dżihad.

Finansowaniem terroryzmu zajmują się nie tylko państwa, lecz także liczni indywidualni sponsorzy, jak np. Osama bin Laden. Finansował on swą działalność z wielu źródeł. Według zachodnich agencji wywiadowczych fortuna, którą odziedziczył, sięgała 280-300 mln USD. Sympatyzujący z nim bogaci Arabowie z Bliskiego Wschodu, zwłaszcza z państw Zatoki Perskiej, udzielali mu szerokiego wsparcia finansowego. Wiadomo również, że uzy-

---

[3] B. Bolechów*, Terroryzm w świecie*…, wyd. cyt., s. 208

[4] W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm,* PWN, Warszawa, 2009, s. 311.

[5] Office of the Coordinator for counterterrorism, *Patterns of Global Terrorism 1996*, Publikation 10433, US Departament of State, April 1997.

skiwał fundusze od muzułmańskich organizacji charytatywnych. Transfer pieniędzy odbywał się poprzez międzynarodowe banki w państwach Zatoki, w których prowadził swoje interesy szwagier bin Ladena, Mohammad Jamal Khalifa. Odpowiadał on za kierowanie częścią sieci finansowej oraz za wiele inwestycji na dużą skalę, zwłaszcza na Mauritiusie, w Singapurze, Malezji i na Filipinach. Handlował różnymi towarami, od diamentów do ryb. Z usług tych banków korzystały też firmy przykrycia kontrolowane przez Al-Kaidę.

Dystrybucją funduszy zajmował się przebywający na emigracji w Etiopii biznesmen saudyjski, szejk Mohammad Hussein Al-Almadi oraz działający z terenu Afganistanu Abu Zubayda. Fundusze transferowane były przez kilka banków w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Kuwejcie. W latach 90. ze środków pochodzących z kont bin Ladena sfinansowano wiele operacji: nabywano samochody, opłacano koszt zakwaterowania w hotelach i w mieszkaniach konspiracyjnych, prowadzono działania rozpoznawcze wobec osób i obiektów. Również z jego funduszy kupowano lub produkowano najważniejsze komponenty do materiałów wybuchowych. Władzom amerykańskim udało się wyśledzić fakt przetransferowania przez bin Ladena 5 tys. dolarów na potrzeby grupy operacyjnej w Jemenie, która zaatakowała okręt amerykański „USS Cole". Przeznaczył on m.in. specjalne środki na utrwalenie tego ataku na taśmie wideo – zadania tego zamachowcy nie zrealizowali.

Bin Laden korzystał również z kont i kanałów transferu islamskich organizacji charytatywnych, takich jak: Światowa Liga Muzułmańska, International Islamic Relief Organization, struktury Red Crescent, czy islamskich centrów kultury. Ponadto o wspieranie bin Ladena podejrzewane były: Islamski Instytut al-Harmain – saudyjska organizacja pozarządowa z bazą w Jeddah, Międzynarodowa Agencja Pomocy i Miłosierdzia (MIRA) – powiązana m.in. z palestyńskim Hamasem, organizacje pomocy al-Wafaa i al-Kafah. Część zakupów broni i sprzętu finansowana była ze sprzedaży narkotyków. Specjaliści oceniali, że przed amerykańskim atakiem w Afganistanie Al-Kaida zgromadziła ok. 3 tys. ton opium, wystarczającego do produkcji 300 ton czystej heroiny. Dostępne obecnie informacje wskazują, iż możliwości finansowe Al-Kaidy uległy znacznemu ograniczeniu. Przypuszczalnie zostało to spowodowane skutecznymi działaniami, zmierzającymi do zablokowania przepływu pieniędzy, będących w dyspozycji tej organizacji. Trudno jest ocenić zakres wsparcia udzielanego Al-Kaidzie, bowiem w interesie zwolenników tej organizacji terrorystycznej leży utrzymywanie w tajemnicy powyższej działalności.

Wiadomo, iż zamachowcy uczestniczący w atakach na ambasady amerykańskie w Kenii i Tanzanii nie dysponowali znacznymi środkami. Ahmad Ressam i jego wspólnicy, aresztowani w USA i Kanadzie w 1999 r., zamieszani byli w fałszerstwa kart kredytowych lub drobne kradzieże, a terroryści

związani z Osamą bin Ladenem, których aresztowano w Jordanii, prawdopodobnie finansowali swoją działalność z napadów na banki, włamań i fałszerstw czeków oraz planowali uprowadzenia dla okupu[6].

Porwaniami w celu osiągnięcia funduszy na prowadzenie działalności terrorystycznej posługiwały się też inne organizacje terrorystyczne. Przykładem może być wydarzenie z roku 2000, kiedy to bojownicy Abu Sajef porwali 21 zagranicznych turystów, żądając za ich uwolnienie dużego okupu. Armia filipińska podjęła kroki zmierzające do likwidacji grupy, mimo mediacji m.in. ze strony przedstawicieli Unii Europejskiej. W sierpniu 2001 roku, dzięki pośrednictwu Libii, która zapłaciła część okupu, zwolniono kilku zakładników, reszta jednak wciąż pozostawała w rękach ekstremistów[7]. Jeszcze tego samego miesiąca Filipińczycy odbili resztę zakładników, rozbijając częściowo porywaczy z Abu Sajef.

Terroryści zdobywają również fundusze poprzez:

- napady na banki,
- przemyt narkotyków i nielegalnych imigrantów,
- handel bronią,
- „ochronę" przedsiębiorców, sklepikarzy i restauratorów,
- podatki nakładane na okoliczną ludność,
- wykonywanie zabójstw na zlecenie,
- szantaże.

Za przykład może posłużyć ponownie IRA, której strategie *koncentrowały się na lukratywnym handlu papierosami z Europy Wschodniej. Nieoclony ładunek z TIR-a daje im do 400 tys. funtów zysku*[8]. Innym przykładem może być *niemiecka grupa terrorystyczna Baader – Meinhof, która w ciągu dwóch miesięcy 1972 r., zdobyła 185 000 dolarów podczas sześciu napadów na banki*[9].

Uzyskane pieniądze są lokowane w bankach na całym świecie, obracane na giełdzie.

Zaplecze logistyczne

Zarówno w przeszłości, jak i obecnie stworzenie odpowiedniego zaplecza logistycznego jest nieodzownym elementem funkcjonowania grup terrorystycznych. Zaplecze logistyczne stanowią nie tylko bazy na terenach będących pod kontrolą terrorystów, czy też rządów im sprzyjających, takich jak Iran. Jest to sieć działająca na całym świecie (również w Europie i Ame-

[6] Patrz: http://terroryzm.com.
[7] D. Duda, *Terroryzm islamski*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002 s. 58.
[8] W. Dietl, K. Hirschmann, R. Tophoven, *Terroryzm,* PWN, Warszawa, 2009, s. 311.
[9] *Encyklopedia terroryzmu,* Bellona, Warszawa 2004, s. 243.

ryce Płn.), tworzona przez samych terrorystów lub też ich sympatyków. Aby zamaskować swoje prawdziwe przeznaczenie występują jako:

- punkty gastronomiczne,
- sklepy,
- biura podróży,
- punkty usługowe,
- warsztaty samochodowe.

Obecnie najsprawniejsze zaplecze logistyczne posiadają islamskie ugrupowania terrorystyczne, które wspierają się nawzajem.

Do niedawna największą bazą logistyczną i szkoleniową był Afganistan. Rządzący tam Talibowie, wraz z Al-Kaidą, stworzyli potężną bazę logistyczno-szkoleniową do przeprowadzania ataków na całym świecie.

Typowy obóz szkoleniowy, w tym przypadku afgański obóz Al-Kaidy, szkolił jednorazowo od 50 do 100 rekrutów w różnym wieku[10].

Na terenie Iranu, Sudanu swoje bazy posiadają wszystkie organizacje terrorystyczne operujące na Bliskim Wschodzie. Hamas, Hezbollah, Palestyński Dżihad, koordynują swe działania i prowadzą koncentrację materiałowo-techniczną przed znaczącymi atakami właśnie z tych terenów, korzystając z wiedzy wywiadów Iranu, Syrii, Libii, Sudanu w planowaniu i przygotowaniu uderzeń. Po akcjach bojowych na przyjaznych terenach, uzyskują schronienie i regenerują siły przed następnymi działaniami.

W okresie Zimnej Wojny takie zadania spełniały kraje byłego bloku wschodniego, a w tym również Polska.

Zdobywanie środków walki

Wbrew pozorom, obecnie zdobycie broni, szczególnie ręcznej, nie sprawia praktyczne większego problemu. Rozpad Związku Radzieckiego, przejęcie władzy przez Talibów w Afganistanie, upadek reżimu Husajna w Iraku, oddał w ręce terrorystów nieograniczony arsenał broni o różnym kalibrze i zastosowaniu. Dotychczas przepływ broni i innych materiałów do prowadzenia walki był skrupulatnie monitorowany przez ZSRR i USA jako głównych dostawców środków walki dla terrorystów. Obecnie dochodzi do tego, że amerykańskie śmigłowce są strącane w Afganistanie przez Singery, które Amerykanie sami dostarczali mudżahedinom do walki z radzieckimi samolotami w Afganistanie. Natomiast Rosjanie giną w atakach bombowych, w których użyto radzieckich materiałów wybuchowych.

Jednym z największych arsenałów broni dysponowały Tamilskie Tygrysy na Sri Lance (LTTE). Pieniądze na gromadzenie tak wielkich zapasów pochodziły po części z gmin migracyjnych, a także z innych ruchów oporu

[10] D. Duda, *Terroryzm islamski*…, wyd. cyt., s. 84.

i organizacji terrorystycznych. Na całym świecie zbierano miesięcznie szacunkowo 1 mln dolarów datków na LTTE[11]. Oprócz rakiet ziemia-powietrze, broni szturmowej z Afganistanu i granatów przeciwpancernych z byłej Jugosławii organizacja ta dysponowała ogromnymi zapasami różnych materiałów wybuchowych. W 1994 roku, gdy właśnie trwały rokowania pokojowe z tamilskim rządem, przywódcy LTTE pertraktowali w Londynie z rządem ukraińskim na temat zakupu 50 ton trotylu i 10 ton heksogenu. Specjalnie w tym celu założono firmę, Euro-Ukrainian Consulant Company. Aby nadać handlowi pozór legalności, przedstawiono fałszywe certyfikaty Ministerstwa Obrony Bangladeszu. Należący do LTTE specjalny statek „Sweeny" opuścił port w Nikolewie, przepłynął Morze Śródziemne i opłynął Afrykę, a w końcu bez problemu dotarł do Sri Lanki. Zapasu ładunków wybuchowych, które przewiózł, zdaniem ekspertów, starczy na dziesięć lat[12].

Jednak największym zagrożeniem jest możliwość pozyskania przez terrorystów broni chemicznej, biologicznej i materiałów rozszczepialnych.

Zarówno broń masowego rażenia, jak i broń konwencjonalną terroryści mogą uzyskać w następujący sposób:

- pozyskanie BMR z zasobów państwowych,
- kradzież,
- możliwość samodzielnego wytworzenia niektórych rodzajów broni biologicznej i chemicznej przez organizacje terrorystyczne,
- dokonanie zamachu na instalacje wojskowe posiadające BMR.

Kradzież jest mniej prawdopodobnym sposobem pozyskania BMR przez organizacje terrorystyczne. Najsłabiej chronione przed kradzieżą są niektóre rodzaje broni chemicznej przechowywanej w istniejących często od zakończenia II wojny światowej składnicach, np. w Rosji, gdzie w około 400 miejscach magazynowana jest broń chemiczna pochodząca jeszcze z czasów II wojny światowej. Kiedy użyciem broni chemicznej przeciwko dużym skupiskom zagroził Rizwan Czitigow – lider czeczeńskich terrorystów, walczących w ugrupowaniach Sz. Basajewa, Rosjanie objęli wszystkie jej składy rygorystycznym systemem ochrony i obrony. Kradzież substancji promieniotwórczej miała miejsce m.in. w styczniu 2002 r. w zakładach chemicznych w Orłowce w Kirgizji. Niezidentyfikowani sprawcy wywieźli wtedy z fabryki około 460 kg tlenku europu przechowywanego w kontenerach. Gdy władze Kazachstanu odkryły niespodziewanie dwie tony materiałów radioaktywnych w jednej z postradzieckich baz wojskowych, zwróciły się o ich wywiezienie nie do Rosji, lecz do USA[13].

Celem terrorystów jest zdobycie pożądanego rodzaju BMR i zastosowanie go w ataku skutkującym dużą liczbą ofiar lub jedynie wywołującym

[11] Ch. Reuter, *Zamachowcy*..., wyd. cyt., s. 304.
[12] Tamże, s. 304.
[13] *Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy, wnioski,* Zeszyt Naukowy nr 1 (50)A, AON Warszawa 2003, s. 33.

strach i panikę. Współczesne organizacje terrorystyczne, reprezentujące tzw. terror innowacyjny, skłonne są wykorzystać niekonwencjonalne rodzaje broni. Z zarejestrowanych od 1998 r. 8 tys. incydentów terrorystycznych w świecie 60 nosiło znamiona prób lub groźby użycia czynników chemicznych lub biologicznych. We wszystkich przypadkach środki te terroryści zamierzali wykraść lub wyprodukować we własnym zakresie. W 1999 r. izraelskie służby specjalne zatrzymały bojownika Hamasu, w którego posiadaniu były instrukcje konstruowania bomb z użyciem substancji toksycznych dostępnych na rynku i łatwych do użycia. W 2000 r. palestyński Hamas i libański Hezbollah podjęły próbę wypełnienia głowic pocisków rakietowych i wystrzelenia ich na izraelskie fabryki. W grudniu 2001 r. wykryto substancje toksyczne w urządzeniu zdetonowanym przez terrorystów palestyńskich w Jerozolimie[14]. Najbardziej przerażający jednak był incydent terrorystyczny, kiedy to *20 marca 1995 r. do trzech pociągów metra w Tokio przemycono kilka niewielkich pojemników z gazem. Pojemniki zaczęły wydzielać porażający system nerwowy gaz sarin, który zabił 12 osób, w tym dwóch obywateli Stanów Zjednoczonych. Atak został przeprowadzony przez sektę Aum Shirikyo (Najwyższa Prawda), której przewodził Shoko Asahara.[…] Spowodowało to zatrucie u 5500 osób – u wielu bardzo poważne. […] Kiedy policji udało się w końcu wedrzeć do siedziby sekty, znaleziono tam ponad pięćset beczek trójchlorku fosforu, podstawowego składnika sarinu. Stało się jasne, że kierowana przez Asaharę sekta miała możliwość wyprodukowania innych rodzajów bojowych środków chemicznych, takich jak tabun, soman oraz bardzo niebezpieczny związek określany symbolem VX*[15].

Dowodem na to, że terroryści posiadają komponenty do produkcji broni biologicznej i chemicznej, jest również odkrycie przez wojska koalicyjne w Afganistanie, w kryjówkach Al-Kaidy, bogatej dokumentacji technicznej do produkcji BMR oraz zapasu prekursorów chemicznych przeznaczonych do jej produkcji.

Wiele raportów i doniesień wskazuje na to, że bin Laden próbował wejść w posiadanie materiałów rozszczepialnych lub gotowych ładunków jądrowych, głównie z terenu byłego Związku Radzieckiego. Potwierdza to m.in. jeden z oskarżonych o przygotowanie zamachów na ambasady USA w Tanzanii i Kenii w 1998 r., Sudańczyk Jamal Ahmad al-Fadl. W latach 1993-1994 prowadził on rozmowy w Chartumie w sprawie zakupu wzbogaconego uranu. Potwierdzoną próbę zakupu, tym razem bojowych ładunków jądrowych, przedstawiciele bin Ladena podjęli w 2000 r. w Czeczenii, proponując zapłatę w dolarach plus 30 ton opium. O broń chemiczną (gaz VX)

[14] *Terroryzm…*, wyd. cyt., s. 31.
[15] *Encyklopedia terroryzmu,* Bellona, Warszawa 2004, s. 238.

starano się w Sudanie i Iraku, a o biologiczną (jad kiełbasiany, wąglik) zabiegano w Czechach, Kazachstanie, Iraku i Indonezji[16].

Międzynarodowa organizacja fundamentalistów islamskich ujawniła w kwietniu 1999 roku, że ma broń chemiczną i bakteriologiczną. Zakupiła ją od państw byłego bloku sowieckiego. Dowódca ramienia zbrojnego Dżihadu Ahmed Salarna Mabruk zagroził użyciem tej broni przeciwko celom amerykańskim i izraelskim. Również inne źródła wywiadowcze potwierdzają kupowanie tej broni chemicznej od państw byłego ZSRR. Przywódcy organizacji terrorystycznych ujawnili, że mają opracowany plan dystrybucji broni niekonwencjonalnej członkom Dżihadu w różnych państwach islamskich.

Zachodziła również obawa, że bin Laden mógł być w posiadaniu atomowej bomby walizkowej radzieckiej produkcji W-54. Po rozpadzie Związku Radzieckiego, czego następstwem był bałagan w armii, odkryto brak 84 ze 132 takich bomb. Sprawa jest okryta wielką tajemnicą, a wojsko i rząd nie komentują tego[17].

Oficjalnym powodem wkroczenia wojsk koalicji antyterrorystycznej do Iraku i obalenia Saddama Husajna było posiadanie przez Irak broni chemicznej i biologicznej, instalacji do jej produkcji oraz prowadzenie projektów badawczych w tym kierunku. Ani wojska koalicji, ani inspektorzy nie znaleźli żadnych dowodów na istnienie BMR w Iraku (nie licząc kilku granatów moździerzowych zakopanych w ziemi zawierających gaz musztardowy). Jednak terroryści lub iraccy rebelianci są w posiadaniu BMR, czego dowodem może być eksplozja miny – pułapki w pobliżu amerykańskiego konwoju. Mina zawierała gaz bojowy sarin umieszczony w 155 mm pocisku artyleryjskim wykorzystanym w konstrukcji. Skażenie terenu było minimalne, nikt nie został poszkodowany[18].

Użycie broni masowego rażenia przez terrorystów jest tym, czego wszyscy się obawiamy. Wszystkie fakty potwierdzają obawy, że ataki z wykorzystaniem BMR są bardzo prawdopodobne.

Analiza problemu pozyskiwania funduszy i środków walki przez terrorystów skłania do refleksji, która w jasny sposób wskazuje nam, że skuteczne funkcjonowanie organizacji terrorystycznych jest uzależnione od posiadanych środków finansowych. Dysponowanie odpowiednim funduszem jest konieczne do uzyskania jak najbardziej skutecznego środka walki, niezbędnego do realizacji zakładanych celów. Obecne systemy prawne oraz nadzoru finansowego wsparte działaniami operacyjnymi służb specjalnych są w stanie zidentyfikować źródła dochodu terrorystów. Za puentę może posłużyć fragment przemówienia podsekretarza skarbu USA wygłoszonego w ramach spotkania ministrów finansów krajów G7. *Łamiąc kręgosłup fi-*

[16] http://terroryzm.com.
[17] Discovery Civilisation, *Brudna Bomba*, 02.03.2004.
[18] Za: BBC z 17.05.2004, 18:21.

nansowy ugrupowań terrorystycznych i rebeliantów – powiedział – możemy popsuć im szyki i udaremnić krótkoterminowe ambicje, niwecząc jednocześnie ich długofalowe programy. Zablokowanie środków finansowych, które pomagają terrorystom, może doprowadzić do ostatecznej ruiny organizacji terrorystycznych[19]*.*

Niestety takie działanie nie jest skuteczne w stosunku do tzw. *samotnych wilków.* Koszty przygotowania ich ataku terrorystycznego są bardzo małe. Ich wysokość można dopiero ocenić po realizacji zamierzonego celu.

Bibliografia

1. Barbur E., *Szkoła terroru*, Wprost, 17.03.1996.
2. Bernard A., *Strategia terroryzmu*, wyd. MON, Warszawa 1978.
3. Bolechów B.*, Terroryzm w świecie podwubiegunowym*, wyd. Adam Marszałek, Toruń 2003.
4. Borucki M., *Historia powszechna do 1998 r.,* wyd. Mada, Warszawa 1999.
5. Cacutt L., *Combat*, Bellona, Warszawa 1997.
6. Crawford S., *Encyklopedia sił specjalnych SAS*, wyd. Pelta, Warszawa 1999.
7. Dietl W., Hirschmann K., Tophoven R., *Terroryzm,* PWN, Warszawa 2009.
8. Duda D., *Terroryzm islamski*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.
9. *Encyklopedia terroryzmu,* Bellona, Warszawa 2004.
10. Faligot R., Kauffer R., *Służby Specjalne*, wyd. Iskry, Warszawa 1998.
11. Fleming M., *Terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie*, Wojskowy Przegląd Wydawniczy 1996, nr 3-4.
12. Gaucher R., *Les terroristes,* Editions Albin Michel, Paris 1965.
13. Gearty C., *Terroryzm*, wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2001.
14. Hoffman B., *Oblicza terroryzmu,* wyd. Fakty, Warszawa 2001.
15. Hołyst B., *Kryminalistyka,* PWN, Warszawa 2000.
16. http://www.abw.gov.pl.
17. http://www.aw.gov.pl.
18. http://www.kgp.gov.pl.
19. http://www.sejm.gov.pl.
20. http://www.terroryzm.com.

[19] Za: A. Woińska, *Filar dżihadu cz. 3,* Komandos, nr 1 (199) 2010, s. 33.

21. Jałoszyński K., *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie,* Centrum Kształcenia Specjalistycznego BAN LEX, Warszawa 2001.
22. Jałoszyński K., *Policyjny Biuletyn Szkoleniowy,* wyd. WSPol Szczytno.
23. Jałoszyński K., *Terroryzm a wojsko*, Zeszyt Naukowy AON nr 2 (39), Warszawa 2000.
24. Jałoszyński K.*, Terroryzm antyizraelski*, AON, Warszawa 2001.
25. Jałoszyński K., *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce,* AON, Warszawa 2001.
26. Jałoszyński K., *Terroryzm i walka z nim we współczesnym świecie*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2002.
27. Jałoszyński K.*, Terroryzm współczesny*, Policyjny Biuletyn Szkoleniowy WSP.
28. Jałoszyński K., *Zagrożenie terroryzmem w wybranych krajach Europy Zachodniej oraz Stanach Zjednoczonych*, AON, Warszawa 2001.
29. Karolczak K., *Encyklopedia terroryzmu,* Warszawa 1995.
30. Michałowski G.*, Międzynarodowa walka z przestępczoś*cią, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1995.
31. Middendorff W., *The Personaliy of the Terrorist*, International Summaries 1979.
32. *Multimedialna Nowa Encyklopedia Powszechna PWN 2000.*
33. *Office of the Coordinator for counterterrorism, Patterns of Global Terrorism 1996*, Publikation 10433, US Departament of State, kwiecień 1997.
34. Pawłowski A., *Typologia terroryzmu politycznego*, [w:] *Terroryzm polityczny*, Muszyński J. (red.), Warszawa 1981.
35. Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, wyd. UWM, Olsztyn 2000.
36. Program telewizyjny *Discovery Civilisation*.
37. Reuter C.*, Zamachowcy – samobójcy Współczesność i historia*, Świat Książki, Warszawa 2003.
38. Ryan M., Mann Ch., Stilwell A., *Encyklopedia oddziałów specjalnych*, wyd. Bellona, Warszawa 2003.
39. Serwis internetowy BBC News.
40. *Terroryzm a broń masowego rażenia – diagnoza, poglądy, wnioski,* Zeszyt Naukowy AON nr 1 (50)A, Warszawa 2003.
41. Woińska A., *Filar dżihadu cz. 3,* Komandos nr 1 (199) 2010.
42. *Wpływ zagrożeń na teorię walki,* praca naukowo – badawcza, AON Warszawa 2003.
43. *Zbiór podstawowych terminów z zakresu bezpieczeństwa państwa*, AON, Wydział Strategiczno-Obronny, Warszawa 1992.

GAINING FUNDS AND WEAPONS BY TERRORISTS

Abstract: The article focuses on issues connected with supporting and providing terrorist activities by extreme organizations in the world. In particular, such problems are discussed as, in general, topics concerning gaining funds. Moreover, problems relating to acquiring weapons and logistic supplies, which are necessary to conduct terrorist organizations' tasks, are discussed.